



Już w styczniu zapraszamy na kolejną debatę społeczną



Już w styczniu odbędzie się kolejna debata społeczna w cyklu **Zmiany są możliwe! Nadaj im kierunek.** Pierwsza odbyła się w Ostrowi Mazowieckiej

18 września, w Zajeździe SKALNY. Tamto spotkanie poświęciliśmy perspektywom młodego pokolenia.

Na debatę zaprosiliśmy byłego wiceministra rolnictwa i posła Henryka Kowalczyka oraz młodego, 29. letniego posła z okręgu łódzkiego Marcina Mastalerka. Temat wzbudził duże zainteresowanie i wpłynął na wysoką frekwencję - przybyło ok. stu osób. Szczególnie licznie przybyli ludzie młodzi.



Spotkanie składało się z trzech części. W pierwszej, poza moim wprowadzeniem do dyskusji, głos zabrali posłowie oraz osiem młodych osób dzielących się swoimi doświadczeniami. Ich wystąpienia były dużą dawką optymizmu wobec trudnych okoliczności obecnego czasu. W części drugiej zaprosiliśmy uczestników na panele dyskusyjne. Każdy mógł wybrać temat mu bliski - rodzina, praca bądź życie społeczne. W mniejszych grupach toczyła się dyskusja. W trzeciej części odbyło się spotkanie ogólne z podsumowaniem dyskusji.

W części dyskusyjnej, mimo powszechnego narzekania na brak pracy, ludzie młodzi mówili o swoich sukcesach i źródłach do nich prowadzących. Wskazywano na potrzebę wytrwałości, wykorzystywania

swoich atutów i pojawiających się szans. Przekonująco mówiono o wsparciu jakie daje rodzina. Ważnym wątkiem było pytanie o skuteczne formy motywowania ludzi do udziału w życiu publicznym. Barię jednak jest utrwalona u części społeczeństwa bierność i niewiara w sens zaangażowania. Naszą rolą jest przekonywanie, że zaangażowanie jest ważne dla jednostki i dla społeczności.

„Jednym z zaproszonych gości był Rafał Swaczyna, dyrektor ostrowskiego Teatru Scena Kotłownia. - Uważam się za młodego człowieka i sprawy młodzieży nie są mi obce. Pracuję też na co dzień z młodzieżą i chciałem coś im zaoferować, coś przekazać, podzielić się doświadczeniem. Chciałbym, aby dorastająca młodzież miała łatwiejszy stracić - opowiada Rafał Swaczyna.” (www.news.ostrowmaz24.pl/)



Wśród wielu wniosków były: pozytywną i pożądaną postawą jest zaangażowanie w sprawy publiczne, warto angażować się w założenie rodziny bo daje wsparcie, konieczna jest wytrwała praca i współdziałanie z innymi, trzeba mieć marzenia i hobby, o ile to możliwe szukać szczęścia i swojej szansy w Ostrowi, w Polsce, angażować się w inicjatywy lokalne dające szansę na poznanie nowych osób i nauk współpracy w zespole dla realizacji przyjętych celów, nie odsuwać się od polityki - w szczególności tu potrzeba ludzi prawych i wytrwałych.

Debatę z udziałem młodego pokolenia zorganizowana na taką skalę była przedsięwzięciem pionierskim w Ostrowi i może nawet trochę ry-



zykowym. Dzięki zaangażowaniu licznej grupy osób była sukcesem. Bardzo serdecznie dziękuję osobom zaangażowanym w jej organizację oraz wszystkim uczestnikom.

Ilustracją naszej aktywności obywatelskiej jest poziom uczestnictwa w wyborach - np. wyborcy do 30 lat ok. 20%, oraz członkostwa w organizacjach w tym przedziale wiekowym - 12%. (Raport ISP z 2012 r. „Wyborca 2.0”). Jeśli na zauważalną bierność Polaków nałożymy kryzys demograficzny, to powodów do niepokoju jest wiele, w szczególności na takich obszarach jak powiat ostrowski. Wykres demograficzny GUS z prognozą do 2030 r. nie pozostawia wątpliwości - z każdym rokiem zwiększa się przewaga zgonów nad urodzeniami. W roku 2013 liczba zgonów ma przekroczyć aż o 40 tys. liczbę urodzeń i może paść rekord ujemnego przyrostu naturalnego od zakończenia wojny!

Zapraszam na kolejną edycję debaty: 16 stycznia 2014 r., g. 17.00, Zajazd SKALNY. Tematy: umowy śmieciowe, pułapki kredytowe z tzw. instytucji finansowych, co to jest OFE?, co daje zaangażowanie w organizacje pozarządowe? Gośćmi specjalnymi będą posłowie Jan Dziedzicak, były rzecznik rządu, i Henryk Kowalczyk, były wiceminister rolnictwa.

Zajrzyj na www.facebook.com/zmianysamozliwe - plakat oraz możliwość promowania i komentowania przedsięwzięcia.

Jerzy Bauer, wicestarosta



Scena KOTŁOWNIA ma już dziesięć lat!



10. lat tego lokalnego teatru, to wynik pasji i wysiłku założyciela Rafała Swaczyny oraz przykład dobrej współpracy samorządów powiatowego i miejskiego. Jubileusz zaplanowano na 28 września 2013 r.

Rafał Swaczyna Scenę Kotłownia tworzą młodzi aktorzy, którzy pod kierunkiem Rafała Swaczyny realizują i przedstawiają kolejne spektakle zarówno dla ostrowskiej publiczności jak i widzów z całej Polski. Mijające dziesięć lat, to pasmo sukcesów; m.in. I nagroda na festiwalu „Dziatwa” w Łodzi, I nagroda Telewizji Polskiej S.A., I nagroda na Festiwalu „Heca” w Płocku, I nagroda MFTA w Płocku.

Podczas gali artystyczno-wspomnieniowej umiejętności recytatorskie lub wokalne zaprezentowali Marek Bożykowski, Dorota Jarzabek, Alicja Bauer, Joanna Bauer, Michał Swaczyna, Olga Dębińska, Kamila Rudzka, a w brawurowej interpretacji „Lokomotywy” wystąpili Michał Świdzki, Mateusz Zalewski i Tomasz Herman. Magdalena Kowalewska i Piotr Trentowski przy-

gotowali wspaniały film o Kotłowni.

Na uroczystość przybyło wielu gości od lat wspierających nasz lokalny teatr: starosta Zbigniew Kamiński, wicestarosta Jerzy Bauer, zastępca burmistrza Danuta Janusz, sekretarz miasta Tadeusz Legacki, ks. prałat Jan Okuła, dyrektor bursy Elżbieta Sylwanowicz, b. dyrektor MDK Bożenna Rostkowska. Licznie zgromadzili się aktorzy, ich rodziny i miłośnicy teatru. Rafał Swaczyna podziękował wszystkim, którzy pomogli mu rozpocząć działalność a następnie przez lata wspierali.

Za lata pracy z dziećmi podziękowania do Rafała Swaczyny skierowali rodzice młodych aktorów. Jerzy Bauer, ojciec trojga aktorów, w imieniu wszystkich rodziców wyraził wdzięczność za opiekę artystyczną i rozwój kulturalny młodzieży. „To ogromne szczęście, że naszym dzieciom przydarzyła się Scena Kotłownia” – powiedział.

Druga część jubileuszu – spektakl plenerowy „Zjawy Andersena” zgromadził bardzo wielu widzów. Przedstawienie skłaniało do refleksji nad istotą życia i jego kruchością. Zagraли w nim Marek Bożykowski, Alicja Bauer, Bartek Wojewódzki, Weronika Kaczmarek i Olga Dębińska.



Od lewej: Jerzy Bauer, Agnieszka Kaczmarczyk, Beata Herman, Aleksandra Pachowska, Zofia Trentowska

Uroczystość, jak na prawdziwy jubileusz przystało, zakończyła się pokazem sztucznych ogni, za które, podobnie jak w spektaklu, odpowiedzialność wzięli Piotr Trentowski i Adam Bauer.

Rafałowi Swaczynie, charyzmatycznemu, pełnemu pasji prowadzącemu teatr i dobremu duchowi tego wspaniałego przedsięwzięcia oraz wszystkim aktorom życzymy 100 lat. Niech realizują swoje aktorskie pasje i przyczyniają się do rozwoju kulturalnego Ostrowi i prawdziwej promocji naszego miasta.

*Beata Herman,
przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, ...
Rady Miasta Ostrow Maz.,
matka dwojga aktorów Sceny Kotłownia*



II Konkurs Fotograficzny Stowarzyszenia „LUDZIE Z PASJĄ”



Ostrowskie Stowarzyszenie LUDZIE Z PASJĄ zaprasza mieszkańców powiatu ostrowskiego do wzięcia udziału

w konkursie fotograficznym „Ptaki w krajobrazie jesienno-zimowym”.

Termin nadsyłania oryginalnych zdjęć wraz z kartą zgłoszeniową drogą elektroniczną lub na płytach CD - 28 lutego 2014 r. Nagrodami będą książki przyrodnicze wręczone na uroczystym ogłoszamy I Konkurs Historyczny naszego Stowarzyszenia poświęcony w tej edycji rodzinie Lutosławskich i R. Dmowskiemu.

Współorganizatorem jest Muzeum Przyrody w Drozdowie, które przygotowuje prezentację multimedialną dostosowaną do tematu konkursu oraz pytania konkursowe dla szkół deklarujących udział. Konkurs przeprowadza nauczyciel na podstawie prezentacji i w oparciu o otrzymane pytania. Nagrodą w konkursie jest bezpłatny udział w wycieczce do Muzeum w Drozdowie nauczyciela oraz dwóch uczniów z najlepszymi wynikami z testu. Do udziału zapraszamy gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne z terenu powiatu ostrowskiego.

spotkaniu. W konkursie nie ma podziału na kategorie wiekowe.

Regulamin konkursu jest do pobrania ze strony www.ludziezpasja.vixo.pl

Zarząd Stowarzyszenia

Terminarz: styczeń – ogłoszenie regulaminu na stronie internetowej Stowarzyszenia i przesłanie pism do szkół; luty – zgłoszenia, kwiecień – zajęcia z prezentacją i konkurs, maj - bezpłatna wycieczka do Drozdowa.

Ponadto, w zależności od pozyskanych sponsorów, wszyscy laureaci i ich opiekunowie, otrzymają książki-pamiątki. Regulamin Konkursu ... dostępny będzie na stronie www.ludziezpasja.vixo.pl od stycznia 2014 r. Zapraszamy do odwiedzenia strony Muzeum www.muzeum-drozdowo.pl/

Sponsorem wycieczki do Drozdowa jest Jacek Frąckiewicz, Transport Krajowy i Międzynarodowy.

Zarząd Stowarzyszenia

I Konkurs Historyczny Stowarzyszenia LUDZIE Z PASJĄ

„Dwór Lutosławskich w Drozdowie – ostoja polskości”

W roku 1913 urodził się wybitny pianista i kompozytor Witold Lutosławski. Mijający rok był ogłoszony przez Sejm rokiem jego imienia. 2 stycznia 1939 roku w Drozdowie k. Łomży, w dworze rodziny Lutosławskich, zmarł Roman Dmowski, jeden z twórców niepodległości Polski w 1918 r. W związku z tymi dwoma okolicznościami – 100. rocznicą urodzin W. Lutosławskiego i 75. rocznicą śmierci R. Dmowskiego

Restauracja Tandem rozpoczęła cykl spotkań z artystami „Coolturalny piątek”



Na pierwszym, które odbyło się 13 września br., widzowie mieli szansę spotkać się na wystawie malarskiej i wieczorze poetyckim Urszuli Zaniewskiej „...Przeniesienia - życia filmu pajac” (na zdjęciach z prawej). Spotkanie i rozmowę z Autorką prowadziła Anna Krajewska

Pani Ula, z zawodu pedagog, z zamiłowania twórczy obserwator, z pasji malarka, poetka, rzeźbiarka, zaprosiła po wycieczce po swoim świecie. Opisuje i maluje to, co nas otacza. – Obserwuję, wchłaniam do siebie. W głowie się wszystko kumuluje. – mówi artystka. – Następnie wszystko wyrzucam. To jest w wierszach, to jest w obrazach. To są moje przeniesienia. – tłumaczy Ula Zaniewska swoje motto i tytuł wystawy. Życie jest trochę filmem, uważa poetka i malarka, każdy w jakimś stopniu jest pajacem. Gdy patrzy kątem oka na otaczającą rzeczywistość, niektóre rzeczy ją bawią, inne smucą. Ma inne spojrzenie na świat.

Kameralne spotkanie w Tandemie sprzyja bezpośrednim kontaktom z gościem i widzami.

Po oficjalnej rozmowie, pani Ula opowiadała jeszcze o swoich obrazach i o innej twórczości. Goście podchodzili, zadawali pytania, dziękowali za ciekawy wieczór.

Źródło, w tym zdjęcia: www.facebook.com/pages/Restauracja-Tandem/



To zabawne, jak lekceważąco ludzie reagują na wszelkie przejawy zaangażowania. Zazwyczaj jest tak, że chcieliby, żeby coś się działo, ale sami nie robią nic w tym kierunku. Natomiast jeżeli jest ktoś, kto ma chęć, dziwią mu się. Kiedyś znajomy, idąc z instrumentem pod pachą na próbę spotkał kolegę: Jedziesz na próbę? – zapytał. Chce Ci się? No właśnie... Czy nam się chce? Moim zdaniem perspektywa siedzenia przed telewizorem nie jest pociągająca. Czasem same chęci nie wystarczą, niekiedy musisz zapytać siebie - Czy zrobiłem wszystko co mogłem? lub Co jeszcze mogę zrobić?

To właśnie chęci spowodowały, że założyliśmy zespół. Krótko mówiąc najzwyczajniej w świecie chciało nam się grać. Dlaczego robimy to do tej pory? Bo chęć przerodziła się w pasję. Jeżeli robimy coś z pasją, wkładamy w to duszę i serce, staramy się robić to najlepiej jak umiemy. Ciągłe przemyślenie do przodu, bo stanie w miejscu oznacza cofanie się.

A KASYNO nadal gra...

Czy sprawdza się to w przypadku KASYNA? Z całą pewnością. Chociażby fakt, iż na dzień dzisiejszy gramy jako trio. Ale nie zawsze tak było. Skład zespołu bywał większy i klarował się na przestrzeni kilku lat. Jak się teraz okazuje, nie wszystkim starczyło chęci, samozaparcia i pokory. W tym pozornie okrojonym składzie zaczęliśmy tworzyć własny repertuar, swój styl i przekaz. Mieliliśmy świetne wzorce. W pierwszej kolejności mogę wymienić Jimiego Hendrixa, Steviego Raya Voughana czy Led Zeppelin, a z nowszych Gov't Mule. Granie w tak małym składzie nie należy do najprostszycy i dlatego z przysłowio-wej piwnicy wyszliśmy dosyć późno. Po wielu miesiącach pełnych prób uznaliśmy, że przyszedł czas na mały „show off”. Zgłaszaliśmy swój udział w wielu lokalnych przeglądach i festiwalach. Jak się okazało tworzenie muzy z pasją zostało docenione. Większość z tych festiwali udało nam się wygrać bądź zdobyć wyróżnienie. Był to dla nas wiatr w żagle pozwalający wypłynąć na szerokie wody. Wzięliśmy udział w kilku ogólnopolskich festiwalach. Tam również zostaliśmy zauważeni i docenieni przez ludzi uznanych w polskiej branży muzycznej. Jednak nie to jest dla nas wyznacznikiem sukcesu. Znacznie bardziej cieszą nas reakcje ludzi pod sceną na klubowych koncertach. Jest miło

gdy wystukują rytm piosenki lub nucą. W takich momentach myślę sobie: kurde, to jest właśnie rock'n'roll.

Aktualnie bierzemy udział w internetowych konkursie Discovered by Good Time Radio. Ku naszemu zaskoczeniu przeszliśmy dwa etapy i weszliśmy do finału dzięki głosowaniu internautów (konkurencja bardzo duża - 600 kapel). W chwili obecnej wynik konkursu spoczywa w rękach jury i zostanie ogłoszony 18 listopada, ale dla nas właśnie głosy ludzi są już wielką wygraną.

I na koniec pytanie: czy w mieście takim jak Ostrów, w którym rzekomo nic się nie dzieje, można obudzić ducha rock'n'rolla? Przede wszystkim trzeba chcieć...



Michał Chojnowski, Ostrów Mazowiecka

Czytelnikom ZAPISKÓW, członkom Stowarzyszenia, wolontariuszom, sponsorom i autorom tekstów życzymy radosnych Świąt Bożego Narodzenia, odpoczynku w rodzinnym gronie oraz spokoju ducha i spełnienia marzeń w nadchodzącym Nowym Roku

Zarząd Ostrowskiego Stowarzyszenia
LUDZIE Z PASJĄ

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom powiatu ostrowskiego życzymy radości i wzajemnej życzliwości.

Niech Chrystus napelni Państwa pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu codziennych trudności.

Zarząd Powiatowy
Prawa i Sprawiedliwości

O tym, jak w Ostrowi kino budowano

Podczas mojej kwerendy w zasobach Archiwum Państwowego w Pułtusku dotyczącej m.in. powojennego oporu wobec Armii Czerwonej i prosowieckiego, komunistycznego rządu jest wiele różnych materiałów dotyczących powiatu ostrowskiego. Wśród nich można znaleźć m.in. zezwolenie z 20 VII 1968 r. na budowę kin w Brwinowie, Pruszkowie, Górze Kalwarii, Milanówku, Ostrołęce, Siedlcach, Tuszczu, Wyszogrodzie i w Ostrowi Mazowieckiej wydane przez komisję planowania Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie. Zobowiązywało ono Wojewódzki Zarząd Kin w Warszawie do realizacji inwestycji w latach 1969-1975, w tym do opracowania szczegółów z odpowiedniki wydziałami Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowi Mazowieckiej.

Lata 60. i 70., to ogromna popularność kina. Jak podaje oficjalna strona MDK w Ostrowi, „były seanse dla szkół, zakładów pracy i seanse nocne. Zaczęto tworzyć w naszym powiecie sieć kin wiejskich. Stałą ich siedzibą były remizy strażackie w Malkini, Porębie, Wąsewie i Komorowie Starym. Do innych miejscowości docierało kino objazdowe.”

W latach 60. XX w. powstało w naszym mie-

Co z ostrowskim kinem?

Jak wygląda budynek i wnętrze ostrowskiego kina wiedzą nie tylko kinomani z Ostrowi. Obiekt jest w opłakanym stanie i przypomina czasy „wczesnego Gierka”. Estetyka sali pozostawia wiele do życzenia, w pomieszczeniu jest duszno a fotele powinny już dawno odejść do lamusa. Nie ma jednak w naszym mieście innej sali widowiskowej

Tylko tam, nie licząc Sceny Kotłownia, która jest prowadzona przez stowarzyszenie, możliwa jest prezentacja spektakli teatralnych, mimo iż obiekt nie ma zaplecza przystosowanego do realizacji przedstawień.

Dlaczego zatem władze miasta godzą się na takie warunki funkcjonowania kina? Powód jest prozaiczny. Budynek nie jest własnością

Dla kogo ustawa OZE, czyli jeden ze sposobów ożywienia lokalnej gospodarki.

Dla przypomnienia podaję, że jednym z odnawialnych źródeł energii elektrycznej, jest elektrownia fotowoltaiczna produkująca energię elektryczną ze światła słonecznego. Ustawa z dnia 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw, stan na 11 września 2013 r., faworyzuje instalacje fotowoltaiczne o mocy powyżej 40kW. Nie jest to jeszcze ustawa, która wywołała masową budowę elektrowni fotowoltaicznych w Polsce ale wskazuje kierunek preferowany przez obecną większość sejmową. Ktoś z czytelników powie: a co nas obchodzi fotowoltaika, niech sobie budują.



zdj. www.kino.mdkostrowmaz.pl

ście kilka dużych przedsiębiorstw. W 1960 powołano SM „Nasz Dom”, w 1963 r. powstał ZURAD a w 1969 r. BUMAR. Zapadające na najwyższych gremiach PZPR decyzje o budowie kolejnych zakładów niosły za sobą decyzje w sferze społecznej. Koncepcja budowy kin była ich wynikiem.

Historia ostrowskiego kina sięga lat 30. XX w. Było to kino „Oaza” przy ul. Batorego 22. Istniało do czasu spalenia w sierpniu 1944 r. W latach 1946–49 działało warszawskie kino objazdowe. Projekcje odbywały się dwa razy w miesiącu na dziedzińcu Banku Rolnego a następnie w odbudowanej sali gimnastycznej LO. Zapewne ze miasta lecz Ochotniczej Straży Pożarnej, od której jest wynajmowany na potrzeby MDK, którego częścią jest kino.

Aby zaradzić tej trudnej sytuacji burmistrz zaproponował generalny remont tego budynku. W tym celu podpisano wieloletnią umowę z OSP na dzierżawę obiektu, a dyrektor MDK zlecił wykonanie dokumentacji projektowej na remont. Jej koszt wyniósł 79 950 zł brutto. Specyfikacja zamówienia dokumentacji remontu kina wskazuje, że będzie to przedsięwzięcie kosztowne. Tymczasem budżet roku 2013 przewiduje na to zadanie 420 tys. zł a projekt budżetu na 2014 rok wskazuje 500 tys. zł. Przedsięwzięcie „Remont i modernizacja kina Ostrowia” docelowo ma kosztować miasto 1.810.000 zł (1.000.000 zł – 2015 r. 310.000 – 2016 r.) Dlaczego zamawia się tak kosztowny projekt, nie mając na to zapewnionych środ-

względem na rolę propagandy w PRL już 1 maja 1950 r. następuje inauguracja działalności kina „Pokój” w nowym budynku przy ul. Batorego. Mimo jakościowej zmiany były to bardzo skromne warunki. W roku 1953, po modernizacji, zmieniono nazwę kina na „Stalingrad” a w 1956 r. na „Ostrowia”. Jego przeniesienie do lokalu Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. 11 Listopada nastąpiło dopiero na początku lat 90. i wynikało z decyzji władz miasta o jego przejściu z dniem 1 kwietnia 1990 r. od Okręgowej Instytucji Rozpowszechniania Filmów w Olsztynie i włączeniu w strukturę organizacyjną MDK. Stan ten trwa do dziś.

Do realizacji decyzji 1968 r. nie doszło. Nie zostały też zrealizowane niezwykle ambitne plany budowy z ostatnich lat w zakresie dotyczącym Domu Kultury w ramach Centrum Kultury „Za Stawem”. Czyżby obydwie koncepcje budowy były dotknięte tą samą wadą – planowaniem zbyt optymistycznym, niedostosowanym do możliwości finansowych samorządu lokalnego? Od-

powiedź wymagałaby pogłębionych badań. Tymczasem pytanie to pozostaje bez odpowiedzi.



Arkadiusz Parzych,
Ostrów Mazowiecka

ków w budżecie? Czy słusznym jest inwestowanie w budynek nie będący własnością miasta tak dużych pieniędzy? Czy nie lepiej powrócić do sprawy budowy nowoczesnego budynku na potrzeby kultury?

Radni staną więc przed poważnym dylematem, czy poprzeć inwestowanie pieniędzy publicznych w obiekt, który nie jest własnością miasta? Ponadto nie ma on koniecznego zaplecza i parkingu oraz znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie tak strategicznej instytucji, jaką jest Straż Pożarna? A może lepiej pozyskać środki z funduszy zewnętrznych, np. budżetu UE na lata 2014-20 i zbudować nowy, własny obiekt spełniający wszystkie współczesne standardy?



Beata Herman,
przewodnicząca Komisji
Oświaty, Kultury, ...
Rady Miasta Ostrow Maz.

Ano powinna! Jak już pisałem w poprzednim numerze ZAPISKÓW, najbardziej zainteresowane tematem zdają się być firmy spoza Polski. Jeśli my nie zajmiemy się tą dziedziną, to przejmą ją chętnie za nas inni. A rzecz idzie o 20% !!! rynku energetycznego. Rzeka pieniędzy unijnych i bezpośrednio naszych, polskich, wypłyne poza granice RP w sposób podobny do sieci hipermarketów. Dla urealnienia zagrożenia dodam, że z tekstu przywołanej wyżej ustawy wynika, iż jej autorzy przewidują w najbliższych latach znaczny wzrost ceny energii elektrycznej w Polsce, przekraczający obecnie przewidywaną cenę

graniczną dla wytwórców energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych (od 0,95 zł do 1,30 zł za kWh !). Jak możemy zmienić ten stan? Tylko poprzez zaangażowanie się w ten proces i przejęcie przynajmniej części rynku. Powinniśmy mieć na względzie rozwój naszego regionu, poprzez zaangażowanie właśnie na naszym terenie zewnętrznych środków finansowych, a co za tym idzie - wzbogacenie się tutejszych mieszkańców.



Zbigniew Chrupek,
wiceprzewodniczący
Rady Powiatu Ostrowskiego

III Powiatowe Forum Edukacji



Od lewej: starosta Zbigniew Kamiński, poseł dr hab. Krzysztof Szczerski, poseł Henryk Kowalczyk, wicestarosta Jerzy Bauer

"Od aktywności społecznej młodzieży do aktywności obywatelskiej dorosłych"

Forum, zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Ostrowi Maz., miało miejsce 23 października 2013 r. w Zespole Szkół Nr 1 im. rtm. W. Pileckiego. Współorganizatorem części merytorycznej była Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna a wartościowe publikacje dla uczestników Forum bezpłatnie ofiarowały Wydawnictwo ARKANA z Krakowa i Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Jak co roku wzięli w nim udział dyrektorzy, nauczyciele i młodzież ze szkół wszystkich szczebli w powiecie ostrowskim.

Otwierając konferencję starosta Zbigniew Kamiński stwierdził, że spotkania te "poprawiły integrację środowisk nauczycielskich i dobrze służyły powiatowej oświacie". Wicestarosta Jerzy Bauer, we wprowadzeniu do tematu podkreślił, że "niska aktywność społeczeństwa przekłada się na słabe przywództwo, co prowadzi do poważnych niedomagań systemowych".

Główny prelegent konferencji dr hab. Krzysztof Szczerski, poseł, politolog, wykładowca UJ i redaktor naczelny pisma ARKANA, przedstawił cztery warunki tworzenia wspólnoty: empatię,

budowanie "siatek bezpieczeństwa", wypracowanie zbiorowej tożsamości i zawiązywanie wokół niej zgody oraz zdolność do tworzenia dobra wspólnego. Obecny również na spotkaniu poseł Henryk Kowalczyk, w krótkim wystąpieniu, podał przykłady działania grup rówieśniczych ze swojego okręgu wyborczego. Obaj parlamentarzyści przyznali, że początkiem ich aktywności społecznej była działalność w samorządach szkolnych i organizacjach młodzieżowych.

Ilona Plewniaka przedstawiła działania Młodzieżowej Rady Powiatu. Hubert Dyoniziak, uczeń LO im. M. Kopernika, bardzo szczerze opisał aktywność Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Broku. Przemysław Zyra z Warszawy, do niedawna komendant Ostrołęckiego Hufca Harcerzy ZHR podkreślił rolę harcerstwa w walkach o niepodległość w przeszłości oraz skuteczność w kształtowaniu pożądanych cech osobowości w czasach współczesnych.

Tematem wystąpienia psycholog Iwony Stachowiak były więzi międzyludzkie jako przejaw inteligencji społecznej. Umiejętności nabywane w ciągu życia tj. pomaganie innym, prośenie o pomoc, asertywność, radzenie sobie z trudnymi emocjami wyznaczają nam miejsce między ludźmi. Po to, żeby bycie z innymi sprawiło satysfakcję musi opierać się o zasady społecznie akceptowalne a wychowanie jest drogą do uznania tych zasad za swoje i postępowania zgodnie z nimi. Uczenie wartości oparte na więzi społecznej powoduje zyskiwanie autorytetu. Prawdziwy autorytet nie narzuca a kreuje istotne cechy młodych ludzi, które jako wartości trwale stają się cechami osobowymi.

Częścią tego wystąpienia była scenka inspirowana refrenem utworu "Wychowanie" z repertuaru zespołu T.Love. Młodzi ludzie w stro-

jach symbolizujących różne wartości i style życia wspólnie utworzyli napis "Ojczyznę kochać trzeba i szanować, nie deptać flagi i nie pluć na godło, należy też w coś wierzyć i ufać, Ojczyznę kochać trzeba i szanować".

Na zakończenie została zaprezentowana autorska praca uczennic Karoliny Figat z „Ekonomika” i Katarzyny Gryczon z LO - zapis wywiadów z nauczycielami i rówieśnikami. Nikogo nie zaskoczyło, że na pytania o patriotyzm, potrzebę działania i sens udziału w akcjach charytatywnych nie było łatwych, prostych odpowiedzi. Filmowy dokument został przygotowany przy wsparciu nauczycieli z „Ekonomika” – D. Sadowskiej, M. Kuleszy, E. Majewskiej i K. Wiśniewskiego oraz dyrektor Poradni P-P Krystyny Skibickiej.



W podsumowaniu Jerzy Bauer, główny organizator Forum, dziękował uczestnikom za liczny udział i podkreślił, że jest to koronny dowód na istnienie potrzeby spotkania i realnego dialogu o wychowaniu. Podkreślił wkład Poradni P-P i twórczy wkład młodzieży. Wyraził wspólne dla wszystkich przekonanie o potrzebie tworzenia sprzyjającego klimatu dla przekuwania młodzieńczej aktywności, często rozbrykanej i chaotycznej, w aktywność dobrze służącą jednostce i grupie.

Hanna Chromińska,
Małkinia Górna



Remonty dróg powiatowych



Powiat ostrowski zarządza prawie 500 km dróg, przy których, oprócz corocznych inwestycji, wykonuje się szereg remontów, w tym: profilowanie i uzupełnianie powierzchni bitumicz-

nych i zwirowych, odtwarzanie i koszenie rowów oraz poboczy, wycinki krzewów, zakładanie przepustów, wymiana i uzupełnianie znaków drogowych, itp. W roku bieżącym na ten cel wydano sumę 160 tys. zł.

Wykonano także inwestycje związane z poprawą bezpieczeństwa na skrzyżowaniu w Wąsowie i w Lubotyniu. Po długotrwałych procedurach konsultowania dokumentacji projektowej w listopadzie rozpoczęło się od dawna oczekiwane odwadnianie ulicy Czyżewskiej w Zaręczach Ko-

ścielnych. Stan tej ulicy był katastrofalny. Nawet najdrobniejszy deszcz zamieniał ulicę w liczne kałuże, a dłuższe opady powodowały rozległe rozlewisko uniemożliwiające ruch kołowy i pieszy. Koszt wykonania inwestycji po przetargu wyniósł 220 tys. zł. To kosztowne, ale konieczne przedsięwzięcie poprawi warunki ruchu drogo-



wego, estetykę otoczenia, a także stan środowiska naturalnego.

Urszula Wołosiewicz,
Członek Zarządu Powiatu

Miejskie obchody Święta Niepodległości

W tegorocznym święcie wzięła udział wyjątkowo liczna grupa mieszkańców Ostrowi Mazowieckiej. Po Mszy św. sprawowanej przez ks. prałata Jana Okulę tradycyjnie odbyła się



Od lewej: wiceprzewodn. Rady Miasta Eugeniusz Gałązka, przew. Kom. Rew. Stanisław Dylewski, przewodniczący RM Krzysztof Listwoń, przewodnicząca Komisji Oświaty, ... RM Beata Herman, wiceprzewodniczący RM Zbigniew Krych

uroczystość przy Dębie Wolności. Wśród wielu delegacji składających kwiaty byli również przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości.

W dniu 10 listopada grupa 10 osób z naszego



Od lewej: wiceprzewodniczący Rady Powiatu Marek Kamiński, wicestarosta Jerzy Bauer, wiceprzewodniczący RP Zbigniew Chrupek

środowiska uczestniczyła w kolejnej miesięcznicy Smoleńska w Warszawie oraz w inauguracji obchodów Święta Niepodległości na Placu Piłsudskiego.

Zbigniew Krych,
członek Zarządu Powiatowego PiS



Od lewej: na pierwszym planie kombatanci, za nimi delegacja PiS w Ostrowi: Waldemar Pałysz, Dorota Subda, Zygmunt Wojtaś

VI Festiwal Pieśni Maryjnej w Wąsewie z udziałem gości z Akademii Muzycznej w Poznaniu



Publiczność i uczestnicy Festiwalu; na pierwszym planie gwiazdy Festiwalu, w tym prof. Anna Jeremus - Lewandowska (z czerwonym szalem) i Katarzyna Zdziarska (w jasnej sukni)

Festiwal został zorganizowany wielkim wysiłkiem społeczności lokalnej - władz gminy, miejscowej parafii, lokalnych przedsiębiorców i rzeszy członków i sympatyków Stowarzyszenia Ziemia Wąsewska. Wielkie podziękowania należą się licznym sponsorom festiwalu. Patronat nad festiwalem objął ks. bp Janusz Stepnowski a jego dyrektorem i prowadzącym był Stanisław Pazik.



Jury: od lewej: Paweł Andruszkiewicz, Uliana Kikola, ks. Kazimierz Ostrowski

Zmagania festiwalowe odbywały się 12 października w 4 kategoriach: chóry, zespoły do 16 lat, zespoły powyżej 16 lat i soliści. Wzięło w nich udział ponad 200 osób z trzech powiatów i dwóch województw. Każdy zaśpiewał pieśń lub piosenkę o tematyce maryjnej.

Wyjątkowym wydarzeniem artystycznym był koncert muzyki klasycznej z gwiazdami. W wykonaniu prof. Anny Jeremus - Lewandowskiej

z Akademii Muzycznej w Poznaniu oraz trzech sopranistek: Chinki Wang Shan Shan, Ewy Murzynowskiej oraz Katarzyny Zdziarskiej - pochodzącej z pobliskich Bagatel, studentki drugiego roku poznańskiej Akademii Muzycznej, która była laureatką wąsewskiego festiwalu przed czterema laty. Śpiewaczkom na pianinie towarzyszyła Tatiana Baranowska. W koncercie znalazły się utwory takich kompozytorów jak: F. Schubert, F. Chopin, W. Lutosławski. L. Różycki, F. Lehar, G. Caccini.

Występ uświetnił festiwal i dał wiele radości widzom bo nie od dziś wiadomo, że muzyka w dobrym wykonaniu gwarantuje emocje na najwyższym poziomie. Tegoroczny festiwal w Wąsewie po raz kolejny wniósł swój wkład do rozwoju lokalnej kultury.

Wyniki: SOLIŚCI: I m. ex aequo: Agata Sylwia Szypulska - „Ty Jesteś Siewna”, Olga Gajewska - „Ave Maria Jasnogórska”. II m.: Katarzyna Garwacka z Wąsewa - „Maryja Śliczna Pani”. III m.: Natalia Tyl - „Łzy Matki”. Wyróżnienie: Joanna Białkowska - „Matka”.

ZESPOŁY do 16 lat: I m: Zespół Wokalno-Instrumentalny ZS Nr 1 w Goworowie pod kierownictwem Beaty Cieperskiej za pieśń „Dziękuję Ci Matko”. II m.: Schola Parafialna w Wąsewie pod kierownictwem Pawła Czartoryskiego za „Z różańcem w ręku”. III m. ex aequo: Zespół z

Publicznego Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Wąsewie pod kierownictwem Agnieszki Łojek za utwór „Ave Maryja” oraz Zespół Tęcza MOK w Wysokim Mazowieckim. Wyróżnienie: zespół Stokrotki ze Szkoły Podstawowej w Wąsewie, prowadzony przez Agnieszkę Godlewską za utwór „Pieśń uwielbienia Maryi”.

ZESPOŁY powyżej 16 lat: I m. Jury postanowiło nie przyznać. II m.: RETRO BAND z Ostrowi Mazowieckiej w utworze „Santa Maryja”. III m.: Zespół ROZMARYN z gminy Goworowo za utwór „Maryjo bądź pozdrowiona”.

CHÓRY: I m.: ex aequo: chór parafialny z Dylewa pod kierownictwem Marka Prusaczyka oraz chór z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Ostrowi Maz. prowadzony przez Andrzeja Wróblewskiego. II m. Jury postanowiło nie przyznawać. III m.: Chór Bazyliki NMP Wniebowzięcia w Sokolach pod kierownictwem Józefa Karwowskiego.



Wręczenie nagród; od lewej: wicestarosta, starosta i prezes stowarzyszenia

To bardzo optymistyczne, że w czasach pośpiechu i komercji tak wielu ludzi pozostaje wciąż w klimatach zadumy, refleksji i bycia razem z Matką Pana-Maryją, co oznacza że w naszej społeczności istnieje zapotrzebowanie na tego typu kontakt z kulturą. Życzymy więc organizatorom aby znaleźli czas i siły na organizację następnych edycji Festiwalu i do zobaczenia i usłyszenia za rok.



Cezary Pałubiński,
Prezes Stowarzyszenia
ZIEMIA WĄSEWSKA

Moje inspiracje

Kilka z moich prac, to artystyczne, rzeźbiarskie formy zainspirowania światem ptaków, który w pewnym momencie stał się dla mnie 'odkryciem'. Dokonało się to za sprawą profesjonalisty – ornitologa, z którym poznałem się w ostrowskim Liceum im. M. Kopernika, gdzie przez kilka lat prowadziłem zajęcia z filozofii i wiedzy o kulturze. Wspólna praca i wspólne tematy spowodowały, że koleżeństwo z Pawłem Cieślukiem przeszło w przyjaźń.

Kiedyś spacerując wspólnie w mojej Małej Ojczyźnie – Osuchowej, dzięki Pawłowi odkryłem ze zdumieniem jak liczne są ptasie głosy. Ile i jak różnorodne są to gatunki. Dla ornitologa te odgłosy natury są czytelne, dla mnie były jednym wielkim świergotem. Ta Pawła umiejętność do

odróżniania poszczególnych melodii i odgłosów śpiewu różnych gatunków ptaków zrobiła na mnie wielkie wrażenie. I dzięki Pawłowi ja również w tę muzykę wszedłem. Zdziwienie i zachwyt przełożyły się na prace rzeźbiarskie, które od lat tworzę i wystawiam.

Paweł analizuje świat ptaków naukowo, ja przetwarzam te doświadczenia i inspiracje plastycznie, dodając im różna skojarzenia i analogie. Prezentowane na zdjęciach prace są przykładami tego o czym piszę. Przykładem może być ptak z opierzeniem z kluczy, które są dla mnie symbolem i odwołaniem do kluczy ptaków lecących do ciepłych krajów, lub kobieta niesłusznie utożsamiana z „kurą domową”, którą w mojej rzeźbiarskiej formie utożsamia pantofel, swego rodzaju atrybut kobiecości.

Bardzo inspirujące jest analizowanie różno-

rodnych form drzew i drewna w naturze. Obserwacje te kreują różne tematy prac. W kontekście rzeźb odwołujących się do ptaków istnieje tu ciekawa symbioza pomiędzy materiążywioną, niemogącą się poruszać a materiążywioną, mogącą zmieniać swoje położenie - drewno - ptaki.

Dzięki Pawłowi moja rzeźbiarska twórczość zyskała dużo ornitologicznych znaczeń, odniesień, porównań i inspiracji. Dziękuję mu za to. A świat ptaków stał się dla mnie nowym, ważnym doświadczeniem. Jakby na nowo dostrzegłem ich obecność w kulturze, a nawet religii – wszak

Duch Święty w sztuce chrześcijańskiej przedstawiany jest w formie gołębiczy...



Artur Szydlik – rzeźbiarz, historyk filozofii



SIEMIANÓWKA II - Przyroda i kultura wschodniego pogranicza Polski



Dnia 2 października 2013 r. Centrum Ekologii i Zrównoważonego Rozwoju Powiatu Ostrowskiego już po raz drugi było organizatorem wyjazdu nad Zbiornik Siemianówka oraz do Hajnówki.

W tym roku uczestnikami tej imprezy o charakterze przyrodniczo-etnograficznym była grupa młodzieży ostrowskiego „Kopernika” oraz uczniów szkół podstawowych z Ostrowi Mazowieckiej wraz z opiekunami. Powiat i jednocześnie Centrum reprezentował wicestarosta Jerzy Bauer.

Program wyjazdu rozpoczął się od części przyrodniczej - wizyty w obozie obrączkowania ptaków, rozbitym tuż przy północnych krańcach Zalewu Siemianówka. Sama lokalizacja obozu i prowadzenie w nim tego typu badań nad ptakami, które pod nazwą Akcja Siemianówka od 2002 roku są organizowane przez studentów Uniwersytetu w Białymstoku, nie jest przypadkowa. Ten sztuczny zbiornik wody wybudowany w dolinie górnej Narwi w latach 1977-1990, jest ważnym miejscem odpoczynku i żerowania dla wielu wędrujących gatunków ptaków. To właśnie w

obozie ornitologów - obrączkarzy młodzież mogła się zapoznać, zarówno w teorii jak i w praktyce, z metodami odłowu, badania i obrączkowania ptaków. Podczas naszego pobytu w specjalnych siatkach ornitologicznych schwytały się takie gatunki ptaków jak: bogatka, kapturka, piecuszek, świstunka leśna czy



rudzik. Edukację ornitologiczną dopełniła wycieczka terenowa wzdłuż Zbiornika, podczas której uczniowie wyposażeni w lornetki i lunety oraz przewodniki terenowe wypożyczone z Centrum, uczyli się rozpoznawania napotkanych tu gatunków ptaków. Wśród ciekawszych obserwacji należy wymienić grupę kobuzów oraz bielika. Posileni pieczo-



nymi na ognisku kiełbaskami, wyruszyliśmy w dalszą drogę do Hajnówki, gdzie zwiedzaliśmy Muzeum Kultury Białoruskiej oraz największą w Polsce dwupoziomą cerkiew prawosławną- Sobór Świętej Trójcy.

Zrealizowanie w stu procentach założonych celów wycieczki przyniosło wiele radości i ciekawych doświadczeń, zarówno organizatorom jak i uczestnikom wyprawy. Sądząc po zainteresowaniu uczniów kulturą ludności białoruskiej zamieszkującej wschodnie tereny Polski, a także metodą badań ornitologicznych, jaką jest obrączkowanie ptaków, wyjazd należy zaliczyć do udanych. Utwierdza to również w przekonaniu organizatorów imprezy co do



Paweł Cieśluk, przyrodnik-ornitolog, nauczyciel w L.O. im. M. Kopernika.

Pamięć o bohaterach ziemi zarębskiej

Obchody kolejnych rocznic Święta Niepodległości w Zarębach Kościelnych mają swoją wieloletnią historię i niezwykłą oprawę. Uroczystość uświetniali ułani X Pułku Ułanów Litewskich, koncert alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży oraz występ dzieci i młodzieży. Przed ołtarzem stały poczty sztandarowe szkół (podstawowej i gimnazjum) i X Pułku Ułanów Litewskich. W tym dniu nie sposób było nie myśleć o miejscach i zdarzeniach ważnych dla naszej historii, a szczególnie związanych z wydarzeniami jakie miały miejsce na ziemi zarębskiej podczas Powstania Styczniowego. O upamiętnienie tych miejsc zadbał ks. proboszcz Andrzej Dmochowski. Przed uroczystą mszą św. została poświęcona tablica umieszczona przy głównym wejściu do klasztoru upamiętniająca miejsce gdzie modlił się i znajdował schronienie płk Ignacy Mystkowski wraz z oddziałem, do którego przyłączyło się 7 zakonników z tego klasztoru.

To już kolejna pamiątka tamtych wydarzeń. Na ścianie drugiego kościoła została w czerwcu poświęcona tablica przypominająca o tym, że w tym miejscu po przegranej bitwie pod Kie-



tlanką żołnierze carscy dokonali profanacji ciała śp. płk. Ignacego Mystkowskiego, a następnie przewieźli na wozie z barłogiem i wyrzucili pod drewnianym wówczas kościółkiem. Umieścili tabliczkę z napisem, że jest to zdrajca cara i taki los czeka każdego, kto odważyłby się pójść w jego ślady. Dopiero po paru dniach pod osłoną nocy dokonano pochówku na cmentarzu. Miejsce to zostało uczczone w październiku tego roku wystawieniem pomnika – w środko-

wej części cmentarza po prawej stronie nieopodal muru góruje wysoki krzyż po bokach z kolumnami na sztorc z napisem „W imię Boga za naszą i waszą wolność”. Ks. dr Jarosław Kotowski, Rektor WSD w Łomży, w homilii wygłoszonej podczas Mszy św. mówił, że to brak troski o Ojczyznę, bezmyślność i nieład zawiodły kraj do niewoli. My wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za Ojczyznę poprzez codzienną pracę, zatroskanie o sprawy społeczne, pamięć dla historii. Z przeszłości naszej możemy czerpać przyszłość.

Obchody 95 rocznicy odzyskania niepodległości miały w całym kraju różny wymiar, a poszczególne wydarzenia są różnie oceniane. Nasze oceny bez wątpienia zależą od tego czego i kogo słuchamy i z czym się utożsamiamy. Ojczyzna stawia przed nami zupełnie inne wyzwania. Czy wystarczy zaangażowanie tylko w sprawy rodzinne, pracę, dom? Jaki wymiar powinien mieć współczesny patriotyzm? Tego typu refleksje powinny towarzyszyć nam codziennie, nie tylko przy okazji kolejnych rocznic.



Urszula Wołosiewicz,
Zaręby Kościelne

Wieczornica przed Świętem Niepodległości



Uzupełnieniem oficjalnych powiatowych i miejskich obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 Listopada była wieczornica zorganizowana przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Klub Gazety Polskiej w Zajeździe Skalnym w Ostrowi Mazowieckiej w czwartek 7 listopada.

Na zaproszenie odpowiedziało blisko 100 osób z różnych gmin powiatu ostrowskiego. Spotkanie składało się z dwóch części - projekcji filmu o śp. Prezydencie Lechu Kaczyńskim "Niosła Go Polska" oraz spotkania z gośćmi - Andrzejem Dudą z Krakowa, mini-

strem w Kancelarii Prezydenta Kaczyńskiego i byłym wiceministrem spraw zagranicznych oraz Henrykiem Kowalczykiem, byłym wiceministrem rolnictwa.

Po projekcji filmu głos zabrali posłowie. Odnieśli się do filmu i postaci nieżyjącego prezydenta, który sprawom publicznym poświęcił większą część swojego dorosłego życia oraz Święta Niepodległości, wspólnego dziedzictwa współczesnych Polaków.

Uczestnicy spotkania komentowali sytuację w Polsce oraz pytali o przyczyny nie tylko kryzysu gospodarczego, ale i społecznego



wyrażającego się m. in. w niskiej frekwencji wyborczej, niskim poziomie wzajemnego zaufania Polaków do siebie, braku wiary we własne państwo i jego troskę o obywateli. Wiele powiedziano na temat potrzeby włączania się obywateli do pracy na rzecz dobra wspólnego. Podkreślano, że bierność, to przyzwolenie na bylejakość i a czasami nawet na zło.

Poseł Duda szczególnie uwypuklił pokazywanie polityki jako zła, a nie roztropnej troski o dobro wspólne. Tak zły obraz zaangażowania w sprawy publiczne powoduje pogłębienie niechęci Polaków do udziału w wyborach oraz pozostawiania tej dziedziny ludziom bez zasad. Poseł Kowalczyk z kolei akcentował i wyjaśniał kwestie ekonomiczne z programu PiS. Zadeklarował pisanie o programie gospodarczym Prawa i Sprawiedliwości w "Zapiskach Ostrowskich".

Spotkanie prowadziliśmy wspólnie z radną Beatą Herman, przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, ... w Radzie Miasta, kierującą ostrowskim Klubem GP.

Jerzy Bauer

Zdjęcia: Anna Krajewska

- www.ostrowmaz24.pl; www.ostrowmaz.com

Skrót propozycji pracy badawczej zgłoszonej na forum II Konferencji Smoleńskiej

1. Zobrazowania satelitarne w teledetekcyjnej analizie katastrofy smoleńskiej

Podstawą analiz i inwentaryzacji geoprzestrzennej miejsca katastrofy z 10.04.2010 r. rządowego samolotu TU-154M mogą być wysokorozdzielcze, wielospektralne zobrazowania satelitarne lub zdjęcia lotnicze z okresu poprzedzającego i tuż po katastrofie. Znane i dostępne na rynku zobrazowania satelitarne z tego okresu zostały wykonane pomiędzy 5 i 14 kwietnia 2010 roku:

Znane są dwa badania katastrofy smoleńskiej, w których wykorzystano zobrazowania satelitarne. Jedno z nich przeprowadził zespół profesora Chrisa J. Ciszewskiego z Uniwersytetu Georgia w USA. Raport z tych badań zamieszczony został w materiałach I Konferencji Smoleńskiej. Drugie z opracowań, to niepublikowana ocena zmian miejsca katastrofy wykonana jesienią 2010 roku przez zespół byłych pracowników Satelitarnego Centrum Operacji Regionalnych (SCOR) w Komorowie k. Ostrowi Mazowieckiej.

2. Zakres proponowanych prac.

Zobrazowania satelitarne wykorzystane do opisywania katastrofy w Smoleńsku pozwalają na oznaczenie szczątków samolotu oraz elementów infrastruktury lotniskowej. Autor proponuje wykonanie analiz z okresu przed i po katastrofie. W pierwszym etapie porównywane byłyby zobrazowania sprzed katastrofy i po niej. Analizy te pozwolą prześledzić czynności wykonywane na miejscu katastrofy w kolejnych dniach, w tym prac prowadzonych w zakresie infrastruktury lotniskowej.

Obszar zainteresowania obejmuje całe lotnisko, przyległe do lotniska obszary leśne i teren zabudowany, rejon katastrofy i poprzedzający go obszar z drogami dojazdowymi. Łączna powierzchnia tego rejonu to około 18 km².

Wizualizacja różnic w pokryciu terenu przed i po katastrofie w szczególności dotyczyć będzie zmian wynikających z upadku samolotu – ścięte drzewa, lej po uderzeniu kadłuba, miejsca wypalenia roślinności.

Ze względu na prawdopodobny brak wyników pomiarów geodezyjnych z miejsca katastrofy, dokładność wyznaczenia lokalizacji obiektów jest bezpośrednio zależna od jakości zobrazowań, użytego modelu wysokościowego i posiadanych map topograficznych tego obszaru. Można przyjąć, że do dyspozycji zespołu badawczego będą zobrazowania o rozdzielczości terenowej rzędu 50 cm, najdokładniejsze z dostępnych komercyjnie. Biorąc pod uwagę możliwość użycia dostępnego w Internecie Numerycznego Modelu Terenu (np. model SRTM z pomiarów radarowych SAR wykonanych w lutym 2000 roku) oraz wpasowania zobrazowań z użyciem map topograficznych, należy się liczyć z błędami bezwzględными wyznaczeń rzędu ± 10 m i rzędu ± 2 m dokładności względnej dla



Rys. Detekcja zmian – rozrzucone elementy samolotu opisane zdjęciami. Źródło: Internet Google.

wysokości i współrzędnych płaskich. Dokładność bezwzględna może być łatwo podniesiona przez dowiązanie geodezyjne wykonane w rejonie katastrofy do około ± 2 m.

3. Wnioski

Główne wnioski są następujące:

1. Rzetelne rezultaty analiz będą możliwe pod warunkiem zapewnienia zespołowi badawczemu bardzo dobrej jakości zobrazowań sprzed i po katastrofie. Przez dobrą jakość zobrazowań należy tu rozumieć ich wysoką rozdzielczość terenową i spektralną.

2. Dowiązanie geodezyjne zobrazowań jest możliwe poprzez zastosowanie dostępnego Numerycznego Modelu Terenu, map topograficznych rejonu lotniska Smoleńsk-Północny w skalach 1:25 000 do 1:100 000 oraz wykonanie uzupełniających pomiarów geodezyjnych (w tym pomiarów GPS).

3. Stosując wybrane oprogramowanie GIS należy przygotować projekt dotyczący analiz miejsca katastrofy, w którym należy określić zakres prowadzenia analiz teledetekcyjnych, sposób uzyskania danych inwentaryzacyjnych i metody wizualizacji wyników.

4. Z uwagi na rozległość i złożoność zadań można rozważyć ich wykonanie w ramach projektu badań grantowych.

4. Komentarz własny do wystąpienia na II Konferencji Smoleńskiej profesora Chrisa Ciszewskiego.

Niniejszy materiał jest skrótem wystąpienia autora otwierającego obrady II Konferencji Smoleńskiej 21 października 2013 roku w Warszawie. Zaraz po nim swoje dwa referaty wygłosił profesor Chris Ciszewski z Warnell School of Forestry and Natural Resources Uniwersytetu Georgia, USA. Kluczowe znaczenie dla Konferencji ma drugi referat. Profesor przedstawił wyniki analiz zobrazowań ze stycznia 2010 oraz z 5 i 12 kwietnia 2010 roku dotyczące tak zwanej "brzozy smoleńskiej". Jej położenie ustalono z pomiarów w terenie i obliczono ze zdjęcia wykonanego z lotni a otrzymaną locali-

zacje naniesiono na zobrazowania. Na podstawie analizy obrazu pikselowego stwierdzono co następuje: interpretacja zobrazowania pozwala przyjąć, że brzoza została złamana nie później niż 5 kwietnia. Wskazuje na to występowanie pikseli pozwalających na interpretowanie obrazu jako powalonej brzozy na zobrazowaniach z 5 i 12 kwietnia i brak takiej możliwości dla zobrazowania ze stycznia 2010 roku. Kontrola poprawności przeprowadzonych badań nie wymaga wielkiego zachodu, a ze względu na ich wagę i pojawiające się komentarze domorosłych ekspertów od interpretacji zobrazowań satelitarnych jest konieczna. Pomiar GPS na terenie tego co zostało na miejscu katastrofy dla przedstawicieli komisji Laska nie jest chyba problemem. Pozwoli to na precyzyjne wyznaczenie współrzędnych feralnej brzozy. Następnie należy dowiązać zobrazowania do układu WGS-84 (w takim są realizowane pomiary GPS) i na zobrazowaniach zaznaczyć miejsce położenia brzozy. Część zobrazowań jest w kraju. Być może trzeba zakupić zobrazowanie ze stycznia 2010 roku. Następnie trzeba wykonać interpretację zobrazowań. Mamy w kraju dobrych specjalistów z tego zakresu. Przypomnijmy, że na podstawie interpretacji na poziomie pikselowym zespół profesora Ciszewskiego stwierdził, że na zobrazowaniu wykonanym 12 kwietnia, w ściśle określonym miejscu jest obraz, który z bardzo dużym prawdopodobieństwem świadczy o powalonym drzewie. To samo zespół ten znalazł na zobrazowaniu z 5 kwietnia, a na styczniowym nie. Jeśli tak, to dysponując zobrazowaniami ze stycznia i 5 kwietnia 2010 należy zrobić identyczną analizę. A jeśli na pierwszym nie znajdziemy powalonego drzewa (bo jeszcze rosło) a na tym drugim znajdzie się coś, co wygląda na powalone drzewo w obrazie pikselowym, takim jak na zobrazowaniu po katastrofie - to co wtedy?



dr inż. Jerzy Stefan Wiśniowski

Ksiądz oddany Bogu i Ojczyźnie

Ks. Stanisław Gadomski – rocznik 1944, wnuk legionisty, syn żołnierza AK. Wychowywał się na Kurpiach w rodzinie chłopskiej we wsi Szafranki gm. Łyse. Tu ukończył szkołę podstawową, LO w Kolnie a w WSD w Łomży. Po wyświęceniu na kapłana przez bpa Cz. Falkowskiego 20 V 1967 r. rozpoczął posługę w Czyżewie a następnie w Bargłowie, Rzekuniu, Ostrowi Mazowieckiej i Suwałkach. Od 1986 r. był proboszczem w różnych parafiach: Smolniki (1986-1996), Mikołajki (1996-2004), Gołdap (2004-2012). Przez wiele lat pełnił funkcję dziekana dekanatu mikołajskiego a potem gołdapskiego.

Ks. Stanisław przez wiele lat uczył religii, organizował pielgrzymki, stale mobilizował wiernych do poznawania Pisma św. i czytania pism religijnych. Ciągle był blisko ludzi. Miał też odwagę, mimo zagrożeń, włączyć się w przemiany społeczno-ustrojowe. Jako młody kapłan został kapelanem „Solidarności” w Ostrowi Maz. a jako proboszcz parafii Smolniki pełnił posługę kapelana „Solidarności” Regionu „Pojezierze” i Komendy Wojewódzkiej Policji w Suwałkach. Jednocześnie był duszpasterzem Ludzi Pracy oraz założycielem i opiekunem Studium Katolickiej Nauki Społecznej w Suwałkach. Od 1983 r. uczestniczył we Mszach Świątych za Ojczyznę na warszawskim Żoliborzu, w kościele p.w. św. Stanisława Kostki wraz z bł. ks. Jerzym Popiełuszką. Po Jego męczeńskiej śmierci był koordynatorem Mszy Świątych za Ojczyznę w Ostrowi Maz. a następnie w Smolnikach i Mikołajkach z udziałem licznej grupy artystów scen polskich, polityków, wojska i policji. Był zaprzyjaźniony ze Sługą



Bożym ks. Jerzym Popiełuszką i nadal utrzymuje kontakt z Jego rodziną.

Ks. Stanisław dał się też poznać jako troskliwy gospodarz parafii - w Smolnikach: kapitalny remont plebanii i malowanie wnętrza kościoła, w Mikołajkach - adaptacja sal katechetycznych na wikariat, Gołdap –m.in. gruntowna restauracja zabytkowej świątyni z XVI w., wyniesionej w 1992 r. do godności Konkatedry Diecezji Elckiej.

Za działalność duszpasterską na rzecz powstania wolnej Polski nieraz spotykały ks. Stanisława szykany. Między innymi przez rok w parafii Smolniki był administratorem z powodu niezatwierdzenia nominacji na proboszcza tej parafii przez władze PRL. Nie mógł wyjeżdżać za granicę. Przez cały czas swojego kapłaństwa, niezależnie od pełnionych funkcji, był stale w opozycji wobec władz PRL. Utrzymywał kontakty z liczną grupą działaczy niepodległościowego podziemia, m.in. śp. prezydentem L. Kaczyńskim, śp. bp T. Płoskim, śp. ks. H. Jankowskim, śp. Marszałkiem Sejmu M. Płażyńskim, śp. K. Putrą, prezydentem L. Wałęsą, premierem J. Olszewskim, Marszałkiem M. Jurkiem.

Po cofnięciu zakazu wyjazdów odbył pielgrzymki do wielu krajów, m.in.: Francji, Szwecji, Danii, Niemiec, Portugalii, Egiptu, Włoch, USA, Czech, Litwy, Białorusi. Pochodząc z zawsze czuł się Kurpiem. Pomagał w powstaniu Oddziału Związku Kurpiów w Mikołajkach.

12 sierpnia 2012 r., po czterdziestu pięciu latach kapłaństwa, ks. Stanisław odszedł na emeryturę. Pożegnalną i dziękczynną Eucharystię odprawił ks. bp J. Mazur a homilię wygłosił metropolita warmiński ks. abp W. Ziemia. W tym dniu nastąpił również ingres do konkatedry relikwii bł. ks. J. Popiełuszki, w którym uczestniczyła matka błogosławionego męczennika. Poświęcono też ziemię katyńsko-smoleńską przy grocie Golgoty Wschodu.

Za długoletnią pracę duszpasterską i patriotyczną został uhonorowany godnością Kanonika Kapituły Sambijskiej Konkatedralnej, Orderem Odrodzenia Polski „Polonia Restituta”, Odznaką 15. Pułku Przeciwlotniczego w Gołdapi, Odznaką „Za zasługi dla województwa warmińsko-mazurskiego”.

Obecnie ks. Stanisław zamieszkał w Ostrowi Maz. gdzie pasterzował przez kilka lat w czasach młodości. W miarę możliwości pomaga w pracy duszpasterskiej, w tym poza Ostrowią. Żywo interesuje się życiem publicznym. Odwiedza kolegów księży, znajomych i swoją rodzinną wieś.

Księżo Stanisławie – niech Dobry Bóg pomaga Ci w dalszej, ziemskiej wędrówce!



Stanisław Pajka
Ostrołęka

Z kart historii - NSZZ Solidarność na obszarze obecnego powiatu ostrowskiego

Wspomnienia Bogdana Jamiołkowskiego Część VIII



Był rok 1987. Zbliżała się długo wyczekiwana pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do ojczyzny. W programie pielgrzymki był Gdańsk i Msza Święta z udziałem ludzi świata pracy. W Ostrowi wiele osób zaangażowało się w organizację tego wyjazdu. W sumie z różnych zakładów pracy zebrało się trzy pełne autokary chętnych na pielgrzymkę. Przygotowaliśmy na tą okoliczność transparent o treści patriotycznej, której autorem był Mirek Lipski. Rzecznik rządu w telewizyjnym wystąpieniu zapewnił, że nikomu nie będą stawiane trudności związane z wyjazdem do Gdańska.

W dniu poprzedzającym pielgrzymkę złożyłem w zakładzie pracy wniosek o udzielenie mi urlopu w dniu 16 czerwca 1987 roku, lecz kierownik wydziału Pr 1 w ZURADZIE poinformował mnie o odmowie udzielenia dnia wolnego. Wówczas odpowiedziałem mu, iż w tym dniu do pracy nie stawię się, gdyż rzecznik rządu w publicznym wystąpieniu zapewnił, iż ni-

komu nie będą stawiane przeszkody, co do spotkania z Ojcem Świętym. Powiedziałem także, że jeśli zostaną ukarani za niestawienie się w pracy skieruję sprawę do sądu pracy. Rozpytałem się także wśród innych osób, które wybierały się na pielgrzymkę, czy miały trudności z otrzymaniem dnia wolnego i okazało się, że przeszkody dotyczyły tylko mnie. Najpewniej chodziło o dezorganizację wyjazdu. Na krótko przed godziną 15, tj. przed końcem dnia pracy podszedł do mnie kierownik i poinformował mnie, że po konsultacji z SB urlop został mi udzielony. Widocznie argument w postaci wypowiedzi rzecznika rządu poskutkował.

Na spotkanie z Ojcem Świętym udaliśmy się wraz z kapelanem SOLIDARNOŚCI ks. Tadeuszem Antonowiczem. Do celu dojechaliśmy bez przeszkód. Po zaparkowaniu autokarów udaliśmy się go Gdańska - Zaspy, gdzie miała zostać odprawiona Msza Święta.

K i e - dy niosłem razem z Zygmuntem Klepackim wcześniej przygotowany transparent, dotarła do



Gdańsk-Zaspa, 1987-spotkanie z Janem Pawłem II

fot. S.Składanowski www.pomorskie.eu/pl

nas informacja, że wszystkie konfiskuje SB. A zatem zwinęliśmy go, aby nie rzucał się w oczy, z tą myślą, że zostanie ponownie rozwinięty dopiero podczas Mszy Świętej. Niestety przed schowaniem transparentu funkcjonariusze SB namierzili nas przy pomocy lornetek, mnie zabrali drzewce a Zygmunta zatrzymali i odebrali mu transparent. Po uwolnieniu kolegi wspólnie udaliśmy się na modlitwę.

c.d. artykułu str. 11

Ostrów Mazowiecka na wrześniowych protestach w Warszawie



Od 11 do 14 września Warszawa była miejscem pikiet przed ministerstwami, miasteczka namiotowego przed Sejmem i wielkiej ogólnopolskiej manifestacji. Akcją protestacyjną zorganizowały związki zawodowe: NSZZ „Solidarność”, Forum Związków Zawodowych, OPZZ, Solidarni 2010. Ponadto uczestniczyło w niej wiele innych organizacji społecznych oraz osób niezrzeszonych. Związkowcy z NSZZ SOLIDARNOŚĆ w Ostrowi Mazowieckiej brali udział we wszystkich czterech dniach protestu.



Najliczniej w sobotniej manifestacji, która zgromadziła niemal 200 tys. osób.

Pierwszego dnia pikiety zorganizowane przed budynkami ministerstw: Zdrowia, Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Gospodarki, Spraw Wewnętrznych, Skarbu oraz Pracy i Polityki Społecznej przeszły pod Sejm na wspólną manifestację. Tam zorganizowano miasteczko namiotowe obecne do końca akcji protestacyjnej. 12 września pod gmach Ministerstwa Edukacji Narodowej przybyło ponad 5 tysięcy nauczycieli i pracowników oświaty z Solidarności, aby wyrazić swój sprzeciw wobec obecnej, dramatycznej sytuacji w polskiej oświacie.

Drugiego i trzeciego dnia odbyły się debaty eksperckie na różne tematy. W sobotę miała

poprzez całe swoje człowieczeństwo i całą swą podmiotowość. Praca otwiera w życiu społecznym cały wymiar podmiotowości człowieka, a także podmiotowości społeczeństwa, złożonego z ludzi pracujących. Trzeba zatem widzieć wszystkie prawa człowieka w związku z jego pracą i wszystkim czynić zadość.

Za pracę ludzką trzeba zapłacić i równocześnie na pracę człowieka nie sposób odpowiedzieć samą zapłatą. Przecież jako osoba jest on nie tylko wykonawcą, lecz jest współtwórcą dzieła, które powstaje na warsztacie pracy. Ma zatem prawo do stanowienia również o tym warsztacie. Ma prawo do pracowniczej samo-

miejsce kulminacja ogólnopolskiego protestu - manifestacja pod hasłem „Dość lekceważenia społeczeństwa”. Rozpoczęto w południe jednocześnie w trzech punktach Warszawy: na błoniach przy Stadionie Narodowym, na Placu Defilad oraz przed Sejmem. Pochody z tych trzech miejsc spotkały się przy Rondzie de Gaulle’a, skąd przeszły w kierunku Placu Zamkowego, gdzie miał miejsce finał akcji i wystąpienia liderów central związkowych. Po manifestacji część autokarów Solidarności pojechała na Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy do Częstochowy.

Domagano się rzeczowego a nie pozorowanego dialogu społecznego, wycofania przepisów wydłużających okres rozliczeniowy czasu pracy, szybszego wzrostu płacy minimalnej, wycofania podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego, większych wydatków na pomoc bezrobotnym, ograniczenia stosowania tzw. umów śmiecio-



wych o pracę i podniesienia niezmiennych od dawna progów dochodowych upoważniających najuboższych do świadczeń rodzinnych i społecznych oraz pozbawienia ministra pracy funkcji przewodniczącego Komisji Trójstronnej.



Adam Ziątko, NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

rządności, czego wyrazem są między innymi związki zawodowe- niezależne i samorządne, jak podkreślono właśnie tu, w Gdańsku. Z kolei, praca ludzka, poprzez setki i tysiące, jeśli nie miliony, warsztatów przyczynia się do dobra wspólnego społeczeństwa. Ludzie pracy w tej właśnie pracy znajdują tytuł, wieloraki i różnorodny, bo i praca ludzka jest wieloraka i różnorodna a więc tytuł do stanowienia o sprawach całego społeczeństwa, które żyje i rozwija się z ich pracy”.



Wspomnienia spisała córka- Dorota Subda, cdn...

Dokończenie artykułu ze str. 10

W tym dniu- 16 czerwca 1987 roku nasz drogi Ojciec Święty skierował bardzo ważne słowa do ludzi pracy i nie sposób nie zauważyć, że są aktualne także w obecnych czasach:

„Praca to znaczy człowiek. Człowiek pracujący. Jeśli więc chodzi o sprawiedliwy stosunek między pracą a płacą, to nie można go nigdy dostatecznie określić, jeśli się nie wyjdzie od człowieka jako podmiotu pracy. Praca nie może być traktowana- nigdy i nigdzie- jako towar, bo człowiek nie może dla człowieka być towarem, ale musi być podmiotem. W pracę wchodzi on

Wydawca pisma: Ostrowskie Stowarzyszenie „LUDZIE Z PASJĄ”. Adres do korespondencji: Drewnowo-Ziemaki 17, 07-325 Boguty-Pianki Kontakt: stowarzyszenie.lzp@gmail.com ; tel. 501 039 096, NIP 7591718513; REGON 1142159510; KRS 31429968. Konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Ostrowi Maz., 03 8923 0008 0026 3014 2000 0001. Redakcja: zespół osób będących członkami lub współpracownikami Stowarzyszenia. Pismo finansowane jest ze składek członkowskich i darowizn. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Skład: Jakub Ogrodnik. Drukarnia - TOP DRUK Łomża. Jeśli możliwe byłoby wsparcie tego przedsięwzięcia - prosimy o darowizny na podane wyżej konto z tytułem wpłaty „ZAPISKI”.

REDAKCJA

Prawo i Sprawiedliwość proponuje NARODOWY PROGRAM ZATRUDNIENIA



Posel Henryk Kowalczyk
Sejmowa Komisja
Finansów Publicznych

Program ten jest receptą na bezrobocie w Polsce. Przewiduje 1,2 mln nowych miejsc pracy dla ludzi młodych. Jest też szansą na miejsca pracy dla mieszkańców gmin i małych miasteczek szczególnie dotkniętych przez plagę bezrobocia. Przewiduje ulgi podatkowe dla przedsiębiorców, którzy tworzą miejsca pracy.

Główne założenia:

1. Obniżenie wysokości składek na ubezpieczenia społeczne na obszarze gmin szczególnie dotkniętych bezrobociem

Proponuje się zmniejszenie o 50% wysokości składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w części finansowanej przez pracodawcę, będącego płatnikiem w przypadku zatrudnienia młodych pracowników w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres pierwszych dwunastu miesięcy ich zatrudnienia, przez okres przynajmniej trzech lat.

2. Pożyczki i kredyty udzielane z Funduszu Wspomagania Zatrudnienia i Funduszu Wspierania Przedsiębiorczości ludzi młodych

Pierwszeństwo w otrzymaniu pożyczki bądź kredytu będą mieli bezrobotni absolwenci, którzy chcą podjąć działalność gospodarczą.

3. Pożyczki i kredyty mogą być umarżane, a spłata kredytu wraz z odsetkami zawieszana, jeżeli sytuacja ekonomiczna przedsiębiorcy ulegnie pogorszeniu.

4. Preferencje podatkowe dla osób zatrudniających absolwentów szkół

Przewiduje się wprowadzenie możliwości zmniejszenia podstawy opodatkowania w podatku dochodowym od osób fizycznych lub podatku docho-

dowym od osób prawnych dla pracodawców zatrudniających absolwentów.

5. Wsparcie finansowe dla pracowników zatrudnionych na terenie małego miasta lub wsi

Jeżeli dochód w rodzinie nie przekracza określonego pułapu, a pracownik ma na utrzymaniu małoletnie dziecko lub dzieci, może otrzymać pomoc finansową, której wysokość jest uzależniona od liczby dzieci w rodzinie. Wsparcie finansowe nie może być niższe w tym przypadku niż 200 zł na jedno dziecko.

6. Bezpośrednia pomoc dla osób poszukujących pracy, pozostających w niepełnym zatrudnieniu (tzw. mini praca)

Minipraca, to wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę na czas nie krótszy niż 2 lata i nie dłuższy niż 5 lat, w niepełnym wymiarze pracy przez pracownika, który w momencie zawarcia umowy jest absolwentem lub osobą pobierającą naukę, który to pracownik następnie zawrze umowę o dofinansowanie mini pracy z właściwym urzędem pracy. Wynagrodzenie płacone przez pracodawcę nie może być niższe od minimalnego, liczonego proporcjonalnie do czasu pracy. Wysokość pomocy otrzymywanej przez pracownika korzystającego z mini pracy do 800 zł.

7. W ramach pakietu Narodowy program zatrudnienia zmian prawnych proponujemy również zmiany w innych ustawach, między innymi:

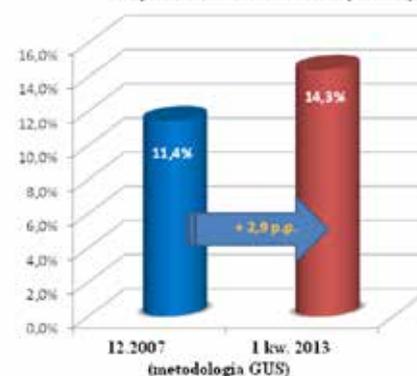
a. zmniejszenie do 50% stawki maksymalnej podatku od nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej dla przedsiębiorców zatrudniających określoną liczbę osób do 35 roku życia;

b. zmniejszenie do 50% stawki maksymalnej w podatku od środków transportu;

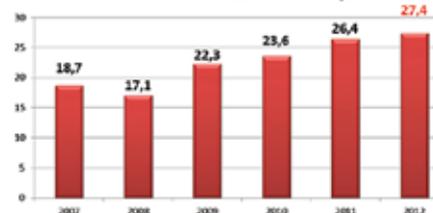
c. wprowadzenie nowej kategorii podatnika – młody przedsiębiorca, który miałby zmniejszoną wysokość płaconych zaliczek w podatku dochodowym do 50%;

d. dla osób rozpoczynających wykonywanie działalności gospodarczej, przedłużenie o dodatkowe 12 miesięcy możliwości stosowania obniżonej o 50% podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne;

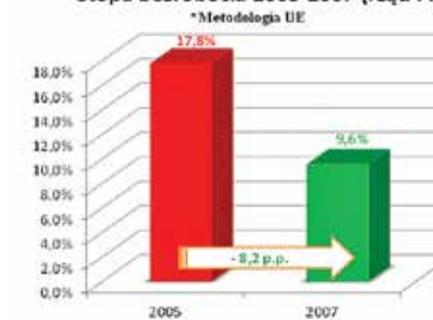
Stopa bezrobocia 2007-2013 (PO-PSL)



Stopa bezrobocia wśród osób w wieku 15-24 lata. (Źródło: GUS)



Stopa bezrobocia 2005-2007 (rząd PIS)



e. w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym wprowadzenie nowej kategorii – młody przedsiębiorca, który będzie objęty preferencją w postaci odrębnej stawki podatkowej w wysokości 3,5%. Stawkę karty podatkowej dla małych przedsiębiorców proponuje obniżyć się o 30%.

Projekt budżetu Ostrowi Maz. na 2014 r.

Zgodnie z ustawą o finansach publicznych burmistrz przedłożył radzie miasta projekt budżetu na 2014 r. Główne założenia: dochody - 63.634.892 zł, w tym dochody bieżące - 58.561.969 zł. Wydatki - 66.724.692 zł, w tym wydatki bieżące - 58.051.092 zł. Dochody lub wydatki bieżące, to dochody lub wydatki niebędące wydatkami majątkowymi. Aby dochody i wydatki bilansowały się burmistrz zaproponował kredyt w wysokości 5,5 mln zł.

Dochody i wydatki bieżące zaplanowano na poziomie z 2013 r. Wydatki inwestycyjne, o które najczęściej pytają mieszkańcy, to: budowa ulic - 2mln zł, remonty ulic oraz remonty i budowa chodników - 0,93 mln zł. Wydatki na szkoły podstawowe i gimnazja - 15,6 mln zł, przedszkola - 4,65 mln zł, pomoc społeczna - 11,3 mln zł, administracja - 6,8 mln zł, w tym rada miasta - 0,336 mln zł, kluby sportowe i stypendia dla sportowców - 0,536mln zł.

Sądząc, że taki projekt budżetu na rok wyborczy 2014 wywoła u mieszkańców i radnych ożywioną

dyskusję. Należy także zauważyć, że rok temu, w styczniu 2013 r. burmistrz przy uchwalaniu budżetu zgłosił autopoprawkę (na wniosek komisji rady miasta) i zaproponował 1,6 mln zł na budowę ulic: Wiosennej, Leśnej, Makuszyńskiego, Parcelacyjnej, Sielskiej, Oficerskiej, Żeromskiego, Sucharskiego, Szkolnej, Sportowej, Bursztynowej i Sztarka. Spośród zapisanych w planie budżetowym na 2013 r. inwestycji drogowych realizowana została tylko ulica Sielska. Podkreślić należy, że wyłączna kompetencja w prowadzeniu inwestycji leży po stronie burmistrza.

Biorąc pod uwagę poziom realizacji planów budowy ulic z roku bieżącego oraz to, że w projekcie budżetu na 2014 r. nie zostały podane konkretne nazwy ulic przewidzianych do budowy (plan wydatków - 2mln zł) lub remontu wraz z remontem lub budową chodników (plan - 0,93 mln zł), trudno będzie radnym przyjąć projekt budżetu bez autopoprawek ze strony burmistrza. Trudno będzie rów-

niez odpowiadać mieszkańcom na pytania o budowę ulic w 2014 r. jeśli burmistrz w proponowanym projekcie budżetu nie udzieli odpowiedzi na które ulice chciałyby przeznaczyć publiczne pieniądze. A uchwalenie budżetu, to wyłączna kompetencja rady.

W tym samym projekcie są też pieniądze na dokończenie budynku socjalnego i zakończenie budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2. Z zapewnien zastępcy burmistrza składanych na posiedzeniach komisji rady miasta wynikało, że budynek socjalny będzie oddany do użytku w październiku 2013 r. Jednakże ze względu na zejście dotychczasowego wykonawcy z budowy realizacja tej inwestycji jest wstrzymana. Za to widząc postępy przy budowie sali prawdopodobieństwo dotrzymania terminu przez wykonawcę jest duże.



Zbigniew Krych,
wiceprzewodniczący Rady Miasta
Ostrow Maz.